



## Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie

ul. Ratuszowa 1/3, 03-461 Warszawa  
tel. 22 619 40 41, e-mail: zoo@zoo.waw.pl  
www.zoo.waw.pl, fb/WarszawskieZOO

Warszawa, dn. 22.06.2020 r.

**Polskie Towarzystwo Etyczne**  
**ul. Podchorążych 2, pok. 242**  
**30-084 Kraków**

Szanowni Państwo,

Sprawa wtargnięcia na wybieg niedźwiedzi brunatnych jest oburzająca także dla naszego ogrodu. Nieodpowiedzialność, a wręcz głupota ludzi, nie zna granic. Tym bardziej, że dotarły do nas głosy, że nie był to kolejny wybryk chuligański, tylko prowokacja sprytnie zaplanowana. Ponieważ trudno nam w to uwierzyć, a ponadto osoby zgłaszające ten trop nie podały do tej pory żadnych dowodów, nie przywiązywaliśmy do tego większej uwagi.

Wybieg przy Alei Solidarności był od wielu lat domem dla naszych niedźwiedzi, które odebraliśmy z cyrku. Staruszki były na nim szczęśliwe. Miały do swojej dyspozycji ponad 870 m<sup>2</sup> wybiegu zadrzewionego, ziemnego, jak również sztuczne skały. Do tego ponad 440 m<sup>2</sup> fosy, wodospad, i zaciszne gawry w pomieszczeniach wewnętrznych. Tak stare niedźwiedzie nie lubią zmian, ale ponieważ obawialiśmy się, że ostatni chuligański wybryk będzie budził chęć naśladownictwa, zdecydowaliśmy o przeniesieniu Sabiny i Małej na wybieg na głównym terenie ZOO. Wybieg ten był przygotowany na czasy, kiedy niedźwiedzice staną się już tak zniedołężniałe, że pokonywanie przeszkód terenowych będzie dla nich zbyt niebezpieczne. Niestety, naganny czyn pijanego mężczyzny przyspieszył tę decyzję, w związku z czym za skrajnie nieodpowiedzialne i głupie zachowanie człowieka, konsekwencje poniosły zwierzęta, gdyż ich przeprowadzka, wiązała się z koniecznością podania narkozy oraz stresem wywołanym nowym miejscem. Na szczęście nasze staruszki, dzięki staraniom opiekunów, są już dużo spokojniejsze, a nowe miejsce powoli staje się ich domem.

Wciąż jednak nie kryjemy oburzenia, że człowiek jest w stanie po pierwsze wpaść na tak perfidny pomysł, po drugie przeforsować każdą przeszkodę. Wybieg przy Al. Solidarności spełnia wszelkie wymagane standardy bezpieczeństwa ze strony zwierząt, co potwierdzały kontrole.

W swoim liście odwołują się Państwo do tego, że organizacje prozwierzęce zwracały uwagę na nieodpowiednie warunki niedźwiedzi. Jakże konkretnie organizacje macie Państwo na myśli i jakie z tych warunków uznane zostały za nieodpowiednie? Warunki, jakie zapewniał wybieg spełniają normy polskie (Rozporządzenie) i europejskie (wytyczne EAZA). Było to potwierdzone przez kontrole RDOŚ i PIWet. Ostatnio kontrola miała miejsce dn. 29.05.2020 r. Żadna z kontroli nie wskazywała na „nieodpowiednie warunki”. Wybieg jest dobry, tylko niestety, zlokalizowany poza obrębem głównej części ZOO. I to jest obecnie jego wadą niezaprzeczalną. Kiedyś warszawiacy byli dumni z takiego wybiegu, obecnie wyzwala w niektórych jednostkach najniższe instynkty – atakują niedźwiedzie.

Interesujące jest też skąd u Państwa przekonanie, że to naciski opinii publicznej zmobilizowały Dyрекcję ZOO do przeniesienia niedźwiedzi? Akurat opinia publiczna od lat jest podzielona na tych co są za przeniesieniem niedźwiedzi i tych, którzy piszą listy w sprawie pozostawienia niedźwiedzi na wybiegu. Dyrekcja od lat monitoruje i rozważa argumenty obu stron,

#chronimyGINĄCEgatunki

prowadzona była nawet publiczna debata na ten temat z udziałem strony społecznej, a przyjęte stanowisko głosiło, że niedźwiedzie dożyją swoich dni na tym wybiegu, do którego były przyzwyczajone, znały jego topografię i zapachy, a po ich śmierci, nowych zwierząt nie będziemy tam wprowadzać. Nie było to stanowisko ostateczne, bowiem okazało się, że najstarszy niedźwiedź - Tatra, która niedomaga na coraz to nowe przypadłości i ma problemy z chodzeniem, nie jest całkiem bezpieczny na wybiegu fosowym. Dlatego jesienią 2019 r. Tatę przenieśliśmy na ziemny, płaski wybieg w ZOO. Obok, niejako w pogotowiu, trzymaliśmy też drugi taki wybieg – dla pozostałych samic – Sabiny i Małej. Jednak wybryk z maja 2020 r. i obawa przed kolejnymi zainspirowanymi przez „śmiałka” do podobnych czynów samcami *Homo sapiens*, zaważyła nad natychmiastowym zabranieniem niedźwiedzi z wybiegu. Obie niedźwiedzice na pewno na ten wybieg już nie powrócą, nikt z pracowników ZOO nie zamierza fundować im kolejnej przeprowadzki.

W swoim liście powołujecie się Państwo na przepisy Rozporządzenia, które zostały wydane na podstawie delegacji ustawowej, tj. art.17 ustawy o ochronie zwierząt, który dał uprawnienie Ministrowi właściwemu do spraw środowiska do określenia minimalnych warunków utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt, wykorzystywanych do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych, mając na względzie zapewnienie im właściwej opieki. Jak wynika wprost z ustawy, artykuł ten dotyczy określonej ściśle kategorii zwierząt, a zwierzęta znajdujące się pod naszą opieką do tej kategorii nie należą. Nie ma wątpliwości, że przepisy Rozporządzenia ustalające wymogi w zakresie warunków utrzymania zwierząt dotyczą tylko tych, które zostały określone w rozdziale 4 ustawy o zwierzętach (Zwierzęta wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych). Jednostki prowadzące ogrody zoologiczne są zobowiązane do przestrzegania Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie warunków hodowli i utrzymywania poszczególnych grup gatunków zwierząt w ogrodzie zoologicznym, które ustala warunki hodowli zwierząt w placówkach takich jak stołeczne ZOO. Zatem odwoływanie się w przypadku ZOO do uregulowań dotyczących warunków zachowania dobrostanu zwierząt w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 stycznia 2004r. jest niewłaściwe.

Czyli pisząc prościej, rozporządzenie przywołane przez Państwo stosuje się owszem, do zwierząt, ale wykorzystywanych do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych, co zapisano już w nazwie Rozporządzenia. Ogrody zoologiczne otrzymały oddzielne wytyczne - Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie warunków hodowli i utrzymywania poszczególnych grup gatunków zwierząt w ogrodzie zoologicznym. Przecież nikt nie stosuje przepisów prawa ruchu drogowego do wózków dziecięcych czy inwalidzkich, bo mają element wspólny - koła... A jeżeli dla Państwa ogród zoologiczny to po prostu miejsce rozrywki i widowisk – zachęcamy do zapoznania się z tym, czym Miejski Ogród Zoologiczny w Warszawie się zajmuje: hodowlą zagrożonych gatunków, edukacją ekologiczną, pomocą w badaniach naukowych, pomocą poszkodowanym zwierzętom (prowadzi 2 ośrodki rehabilitacji zwierząt – Ptasi Azyl dla ptaków i Centrum CITES dla płazów i gadów, ale nie tylko, gdyż np. ostatnio nasi pracownicy wyjeżdżali na interwencję, by pomóc rannemu wilkowi). Jak widać rozrywka nie jest przedmiotem działalności Warszawskiego ZOO, pojawia się natomiast rekreacja, chociaż jest tylko efektem „okoliczności przyrody”, odczuwalnym dla zwiedzających podczas wizyty w ZOO.

Nie można się także zgodzić z użytym przez Państwa określeniem, że ulica, w pobliżu której znajduje się wybieg niedźwiedzi jest „jedną z największych w Warszawie” – ten, kto tak pisze ewidentnie zamierza wprowadzać opinię publiczną w błąd, co uważamy za nieetyczne. Ulica Aleja Solidarności nie jest ani najdłuższa, ani najszersza, ani o największym natężeniu ruchu w Warszawie. Ma po jednym pasie ruchu w każdą stronę. Oprócz tego ulica ta ma ograniczenia przejazdu: samochody tylko do 2,5 t – nawet większy furgon nie może więc tędy jechać, o ciężarówkach nie wspominając, czasowe ograniczenia w ruchu samochodowym w okolicach pl. Zamkowego również ograniczają przejazd samochodów Mostem Śląsko – Dąbrowskim, obowiązuje też ograniczenie prędkości do 50 km/h. Natężenie ruchu na mostach warszawskich, które jest regularnie badane, pokazuje, że Most Śląsko – Dąbrowski ma od lat najmniejszy ruch ze wszystkich mostów w Warszawie, a przez remonty i budowę linii metra przez ostatnie 10 lat był czasowo całkowicie wyłączany z ruchu dla samochodów prywatnych. Sama Aleja Solidarności jest ruchliwa, ale po drugiej stronie Wisły. Warto więc wpięrw zapoznać się z topografią miasta i danymi ogólnodostępnymi aby nie wprowadzać nikogo w błąd.

Wybieg jest zlokalizowany przy Alei Solidarności, ale w pewnym oddaleniu od niej. Konkretnie, to wybieg położony jest w obrębie Parku Praskiego, do którego wchodzi się z Alei Solidarności. Park Praski to lokalna oaza zieleni i ciszy, a wybieg niedźwiedzi wystaje z parku jednym bokiem. Tam, gdzie miśki miały gawry, było cicho i spokojnie.

Wracając do kwestii zabezpieczenia wybiegu, nigdy, przez ponad pół wieku funkcjonowania wybiegu, żaden niedźwiedź z niego nie wyszedł. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie przed ludźmi, to jest to ciągły wyścig: dopóki inni ludzie będą widzieli interes w tym, by te zabezpieczenia łamać - wyścig będzie trwał. Tak samo jak w przypadku banków opracowujących kolejne stopnie bezpieczeństwa swoich aktywów, albo w sytuacji ważnych osób chronionych przez specjalne służby – dopóki są jednostki, które widzą swoje korzyści w łamaniu kolejnych zabezpieczeń, dopóty wyścig trwa. Tak długo jak wybieg był kultowym miejscem dla warszawiaków, a niedźwiedzie wizytówką Pragi, nikt nie widział sensu wkraczania na wybieg i drażnienia zwierząt. A dostać się na wybieg nieświadomie czy przypadkiem możliwości nie ma. Zrzucanie całej odpowiedzialności na ZOO, a pomijanie występów osobnika i jego ewentualnych inspiratorów jest niewłaściwe i nieetyczne. Dodatkowo, czy polskie organizacje prozwierzęce, na które się Państwo powołujecie, zaproponowały jakkolwiek pomoc ogrodowi w tej sprawie? Czy któraś z nich zapytała, czy nie potrzebujemy wsparcia finansowego na natychmiastowe, interwencyjne dostosowanie nowego terenu dla naszych niedźwiedzi? Albo czy nie potrzebujemy wsparcia prawnego w celu ukarania złoczyńcy? Niestety nie.

Odpowiadając na Państwa ostatnie pytanie, informujemy, że kontrola Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska przeprowadzona z dnia 29 maja 2020 r, czyli niemal natychmiast po incydencie na wybiegu, nie wykazała żadnych nieprawidłowości, a obecne warunki przetrzymywania gatunku niedźwiedź brunatny są zgodne z przepisami i nie wymagają sformułowania żadnych dodatkowych zaleceń.

Z-CA DYREKTORA

Katarzyna Myszkorowska

DYREKTOR

dr Andrzej G. Kruszewicz